

IN LOVING MEMORY OF
ANNA ZIPSER

11th September 1941 - 24th May 2020



Southern Cemetery, Wilford Hill

Friday 19th June 2020
at 10.00 am





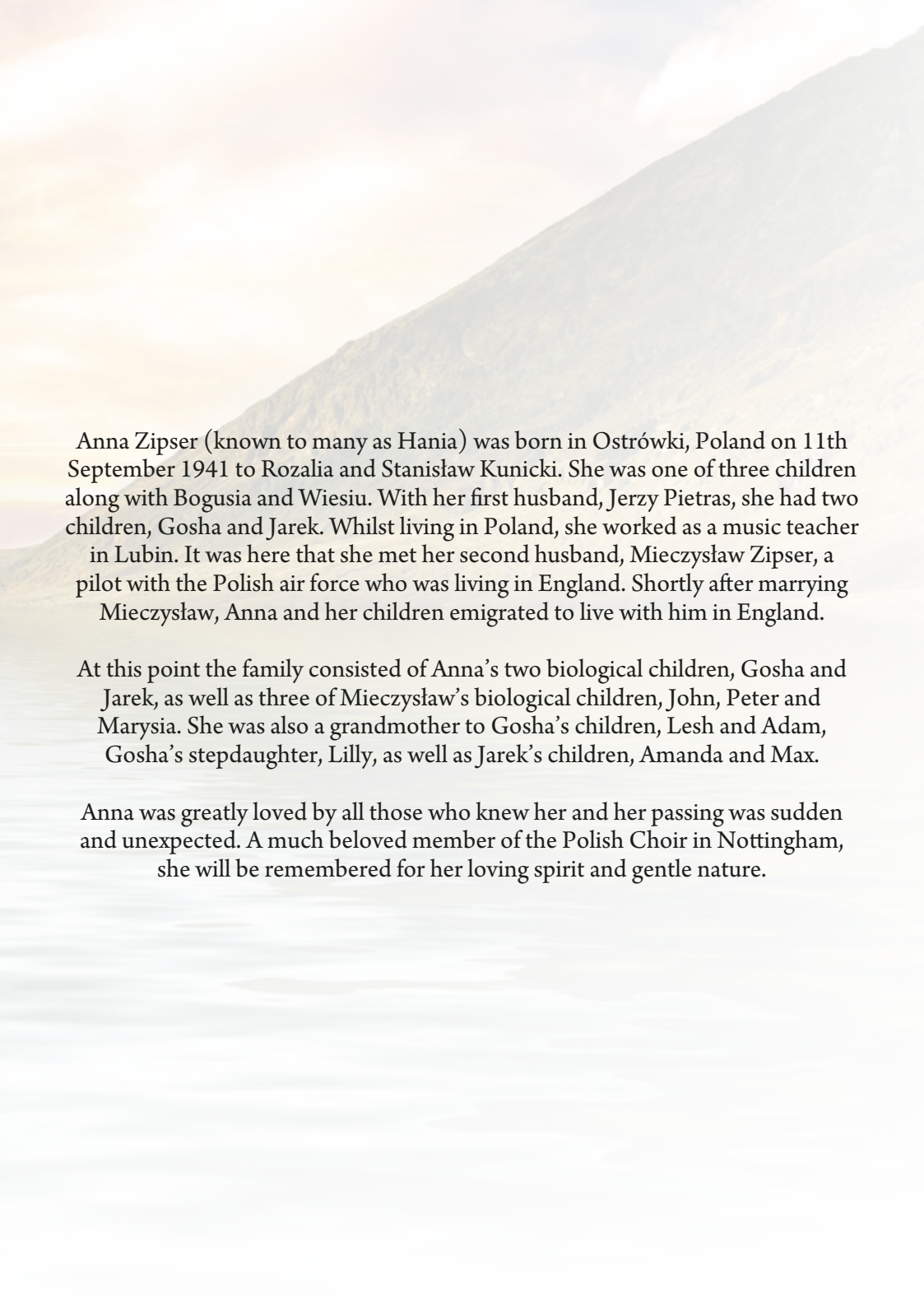
ORDER OF SERVICE



Anna Zipser (znana jako Hania) urodziła się 11go września 1941 roku w Ostrowie, Mazowieckim. Miała dwoje rodzeństwa, siostrę Bogumiłę i brata Wiesława. Owocem pierwszego małżeństwa z Jerzym Pietrasem były Małgorzata i Jarosław. Mieszkając w Polsce, pracowała jako nauczycielka muzyki w Lubinie. Tutaj poznała swojego drugiego męża Mieczysława Zipsera, pilota, który mieszkał w Anglii. Wkrótce po ślubie z Mieczysławem, Anna i jej dzieci wyemigrowali, aby zamieszkać z nim w Wielkiej Brytanii.

W tym momencie rodzina składała się z dwojga biologicznych dzieci Anny - Gosi i Jarka oraz trójki biologicznych dzieci Mieczysława - Jana, Piotra i Marysię. Była również babcią dzieci Gosi - Leszka i Adama, pasierbicą córki Gosi i Matta - Lilly, a także babcią dzieci Jarka - Amandy i Maxa.

Anna była bardzo kochana przez wszystkich którzy ją znali, a jej odejście było nagłe i niespodziewane. Bardzo ukochana członkini Polskiego Chóru w Nottingham, zostanie zapamiętana za swoją delikatną naturę oraz kochającą duszę.



Anna Zipser (known to many as Hania) was born in Ostrówki, Poland on 11th September 1941 to Rozalia and Stanisław Kunicki. She was one of three children along with Bogusia and Wiesiu. With her first husband, Jerzy Pietras, she had two children, Gosha and Jarek. Whilst living in Poland, she worked as a music teacher in Lubin. It was here that she met her second husband, Mieczysław Zipser, a pilot with the Polish air force who was living in England. Shortly after marrying Mieczysław, Anna and her children emigrated to live with him in England.

At this point the family consisted of Anna's two biological children, Gosha and Jarek, as well as three of Mieczysław's biological children, John, Peter and Marysia. She was also a grandmother to Gosha's children, Lesh and Adam, Gosha's stepdaughter, Lilly, as well as Jarek's children, Amanda and Max.

Anna was greatly loved by all those who knew her and her passing was sudden and unexpected. A much beloved member of the Polish Choir in Nottingham, she will be remembered for her loving spirit and gentle nature.

MUSIC
List Do Matki - Violetta Villas

Mamo.
Maaamooo,
Mamo, smutno tu i obco,
Drzewa inne rosną,
I ciszy nikt nie zna tu,
Mamo, nie myśl, że się skarże,
Żal mi tylko marzeń,
Dziecięcych dni, moich dni,
Widzę znów nasz dom,
Ciebie mamo w nim,
Wspominam stary klon,
Ciemny i wysoki jak dym,
Ooo mamo,
Wołam twoje imię,
Znowu jesteś przy mnie,
Jak za dawnych lat,
Widze znow nasz dom,
Ciebie mamo w nim,
Wspominam stary klon,
Ciemny i wysoki jak dym,
Ooo mamo,
W sercu cię kołysz, e,
List do ciebie pisze,
Ciemny jak ta noc,
To nieprawda,
Mamo,
Jutro wyśle inny list,
Jest dobrze,
Ooo mamo,
Tak jak miało być,
A ty mamo śpij,
Jeszcze noc śpij,
Ooo mamo,
Widze znów nasz dom,
Ciebie mamo w nim,
Wspominam stary klon,
Ciemny, i wysoki jak dym,
Ooo mamo,

W sercu cię kołysz, e,
List do ciebie pisze,
Ciemny jak ta noc,
To nieprawda mamo,
Jutro wyśle inny list,
Jest dobrze,
O mamo,
Tak ja miało być,
A ty mamo śpij,
Jeszcze noc,
Dobrze spij,
Ooo mamo,
Mamooo.
Koniec

Mum, here it's sad and strange,
Different trees are growing here
And no one here knows silence.

Mum, don't think that I complain,
I'm only sorry for the dreams
Of childhood, of my days.

(Refrain:)

*I see our house again;
You, Mom, in it.
I remember the old maple tree,
Sombre and tall like smoke.*

Mum, I call Your name;
You're again beside me
Like in bygone years.
(Refrain)

Mum, in my heart I rock you,
I'm writing a letter to you,
Dark like this night.

That's not true, Mom,
I'll send the letter tomorrow
And it will be, Mom, just like it was supposed to be.

But you, Mom, sleep,
It's still night, sleep well,
Oh, Mum.



MUSIC

Make Me A Channel Of Your Peace - Susan Boyle

Make me a channel of Your peace.
Where there is hatred, let me bring Your love;
Where there is injury, Your pardon, Lord;
And where there's doubt, true faith in You.

Make me a channel of Your peace.
Where there's despair in life, let me bring hope;
Where there is darkness, only light;
And where there's sadness, ever joy.

*Oh, Master, grant that I may never seek
So much to be consoled as to console,
To be understood as to understand,
To be loved as to love with all my soul.*

Make me a channel of Your peace.
It is pardoning that we are pardoned,
In giving to all men that we receive,
And in dying that we're born to eternal life.

*Oh, Master, grant that I may never seek
So much to be consoled as to console;
To be understood as to understand;
To be loved as to love with all my soul.*

Make me a channel of Your peace.
Where there's despair in life, let me bring hope;
Where there is darkness, only light;
And where there's sadness, ever joy.

MUSIC

Bright Eyes - Art Garfunkel

Czy to jakiś sen,
Unosi się na fali,
Podąża z rzeką śmierci
Oh, czy to sen?

Na horyzoncie widać mgłę,
Dziwny blask na niebie.
I nikt nie wie gdzie zmierzasz.
I co to znaczy?
Oh, czy to sen?


Jasne oczy, płonące niczym ogień.
Jasne oczy, jak mogłyście zamknąć się i zgasnąć?
Jak światło, które niegdyś płonęło tak jasno
Może nagle palić się tak blado?
Jasne oczy

Czy to jakiś cień
Wpada w noc
Błądzi po nieznanym wzgórzach?
A może to sen?

W drzewach hula silny wiatr,
Zimny dźwięk w powietrzu.
I nikt nigdy nie wie gdzie zmierzasz.
I gdzie zaczynasz,
Oh, w ciemnościach?

Jasne oczy, płonące niczym ogień.
Jasne oczy, jak mogłyście zamknąć się i zgasnąć?
Jak światło, które niegdyś płonęło tak jasno
Może nagle palić się tak blado?
Jasne oczy

Jasne oczy, płonące niczym ogień.
Jasne oczy, jak mogłyście zamknąć się i zgasnąć?
Jak światło, które niegdyś płonęło tak jasno
Może nagle palić się tak blado?
Jasne ocz



Is it a kind of a dream,
Floating out on the tide,
Following the river of death downstream?

Oh, is it a dream?
There's a fog along the horizon,
A strange glow in the sky,
And nobody seems to know where it goes
And what does it mean?
Oh, is it a dream?

*Bright eyes, burning like fire,
Bright eyes, how can you close and fail?
How can the light that burned so brightly
Suddenly burn so pale?
Bright eyes.*

Is it a kind of a shadow
Reaching into the night,
Wandering over the hills unseen?
Or is it a dream?
There's a high wind in the trees,
A cold sound in the air,
And nobody ever knows when you go
And where do you start?
Oh, into the dark.

*Bright eyes, burning like fire,
Bright eyes, how can you close and fail?
How can the light that burned so brightly
Suddenly burn so pale?
Bright eyes.*

*Bright eyes, burning like fire,
Bright eyes, how can you close and fail?
How can the light that burned so brightly
Suddenly burn so pale?
Bright eyes.*



Reunited at last

The family would like to thank everyone
for their kind words and support at this sad time.

A.W. LYMN

The Family Funeral Service

Rutland House
128 Melton Road
West Bridgford
NG2 6EP

www.lymn.co.uk

CCLI Copyright Licence No. 508305